Nr 116. Kraków, Wtorek 11 Marca 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	całorocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 70 h.
z dwurazową	38	19	9 50 h.	3 20
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Szczepańska 6; Biuro dzienników M. Hapcycza, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 31. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible]schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Pessymistyczny nastrój trwa dalej.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Wiedeń, 11 marca.

Optymizm, który niedawno panował w ocenie sytuacyi zagranicznej, ustąpił miejsca ogólnemu pesymizmowi. Sprawa albańska a zwłaszcza sprawa Skutari jest teraz niejako osią sytuacyi zagranicznej. Rosya niewątpliwie odgrywa ponownie rolę dwuznaczną. Z jednej strony zgodziła się niby na utwórzenie samodzielnej Albanii **a nawet na przydzielenie Skutari do przyszłego państwa albańskiego, z drugiej zaś zachęca Serbię do wysyłania posiłków do Skutari, aby to** miasto zdobyć, gdyż oświadczyła także, że tylko pod tym warunkiem zgodzi się na przydzielenie Skutari do Albanii, jeżeli nie będzie zdobyte przed zawarciem pokoju.

Z tego też powodu Rosya zwleka w rokowaniach o demobilizacyę, które w ostatnim czasie nie uczyniły żadnych postępów. Dlatego także widoki zawarcia pokoju między Turcyą a państwami bałkańskiemi znacznie się pogorszyły. Państwa bałkańskie wysuwają coraz to nowe żądania, aby wywołać zwłokę, sądzą bowiem, że tymczasem padnie zarówno Skutari jak Adryanopol.

Ogólną uwagę zwraca wyjazd posła serbskiego Jovanovica z Wiednia do Belgradu. Podróży tej przypisują ważne znaczenie, albowiem sądzą, że Jovanovic jedzie do Belgradu nietylko w sprawie swoich rokowań z rządem austryackim w sprawach handlowo-politycznych, ale głównie w sprawie albańskiej.

Państwa bałkańskie dotychczas nie odpowiedziały na ofiarowane pośrednictwo mocarstw, które też staje się coraz mniej prawdopodobnem, gdyż państwa bałkańskie chcą stawiać takie warunki, we wielkie mocarstwa byłyby niejako tylko egzekutorami ich żądań.

Wiedeń. „N. Fr. Presse" donosi z Paryża, **iż jest wątpliwe, czy wobec trudności przy ułożeniu komunikatu w sprawie demobilizacyi rosyjsko-austryackiej taki komunikat wogóle będzie ogłoszony.** Mimo to sądzą tam, że **pewna redukcya wojsk nagromadzonych na granicy galicyjskiej nastąpi**, a mianowicie zarówno po stronie austryackiej jak po stronie rosyjskiej — **o jedną trzecią.**

Kolonia, 11 marca.

„Köln. Ztg" ogłasza telegramy z Londynu i Berlina donoszące, że państwa bałkańskie po upadku Janiny okazują jeszcze mniej niż przedtem chęci do jakichkolwiek ustępstw i w kołach dyplomatycznych panują obawy, czy rokowania wogóle doprowadzą do jakiego praktycznego wyniku.

Wobec stanowiska Czarnogóry w sprawie Skutari i żądań państw bałkańskich o odszkodowanie wątpią, czy medyacya mocarstw wogóle przyjdzie do skutku. Zdaje się, że państwa bałkańskie z poduszczenia partyi wojskowej przygotowują się teraz do energicznej ofenzywy w najbliższych dniach, tem bardziej, że w Tracyi zapanowała teraz pogoda, sprzyjająca operacyom wojennym.

Paryż, 14 marca.

„Figaro" donosi z Londynu: Ostatnia konferencya ambasadorów mimowoli musiała się też zająć sprawą albańską, gdyż ambasador austro-węgierski domagał się postawienia tej sprawy na porządku dziennym. Narada nie doprowadziła jednak do żadnego wyniku. Austrya chciała, aby konferencya ambasadorów powzięła decyzyę w sprawie Skutari, Rosya jednak odpowiedziała, że dziś nie można jeszcze złożyć żadnych obowiązujących oświadczeń.

Belgrad. Jak słychać, odpowiedź państw bałkańskich będzie w ciągu bieżącego tygodnia zakomunikowana mocarstwom.

Zrzeczenie się Adryanopola (?).

Petersburg, 11 marca.

„Nowoje Wremia" donosi z Konstantynopola, iż rząd turecki za poradą Rosyi zgodził się na zmianę swoich warunków pokojowych i **postanowił zrzec się Adryanopola.**

Nowa granica ma być pociągnięta na północ od Midja wzdłuż rzeki Beswe do Muktarpasza, a stamtąd 9 km. na południe od Adryanopola aż do Enos nad morzem Egejskiem.

W obronie zdobytych terytoryów.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Belgrad. Wobec oświadczenia Danewa w sobraniu bułgarskiem, iż Monastyr, Prilep i Weles mają należeć do Bułgaryi, ogłasza „Prawda" wywiad, jak się zdaje z Pasiczem, który oświadcza, iż Serbia przechodzi nad tem do porządku dziennego i obstaje przy tem, że wszystkie przez jej wojska zajęte miejscowości muszą być także wcielone do Serbii. Oficerowie serbscy w Monastyrze wystosowali memoryał do rządu, w którym oświadczają, że nie ustąpią ze zdobytych przez Serbów terytoryów.

Dzienniki donoszą, że poseł Klofacs udał się stąd z misyą polityczną do Sofii, aby zwrócić uwagę rządu bułgarskiego na ważność utrzymania Związku bałkańskiego.

Berlin. „Localanzeiger" donosi z Sofii, iż panuje tam wielkie zaniepokojenie z powodu zapowiedzianego dekretu króla greckiego, który chce proklamować wszystkie obsadzone przez wojska greckie terytorya jako greckie.

Zbrojenia Niemiec.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Berlin. Po południu rozpoczęła się konferencya ministrów skarbu państw związkowych dla omówienia sprawy pokrycia wydatków wojskowych. W obradach uczestniczy także kanclerz.

Berlin. „Local Anz." ogłasza na podstawie szczególnych informacyj następujące szczegóły o nowem przedłożeniu wojskowem: Ogólne powiększenie wynosić będzie rocznie 68 000 ludzi, a więc w ciągu dwóch lat 4000 oficerów, 15 000 podoficerów, 117.000 żołnierzy. — Z tych żołnierzy przedewszystkiem 18 pułków, które mają tylko dwa bataliony, otrzymają trzeci batalion, oprócz tego wzmocni się kompanie, a kompanie korpusów granicznych otrzymają wyższy stan.

Utworzy się nadto 6 nowych pułków kawaleryi, które przeważnie będą przydzielone do korpusów granicznych.

Nowe przedłożenie zażąda dalej prawie 30.000 koni tak, że w przyszłości każda baterya także do ćwiczeń wojskowych będzie mogła wyruszyć z 6 armatami i odpowiednią liczbą wozów z amunicyą. Ponieważ nowe zbrojenia przeprowadzone będą z punktu widzenia silnej ochrony granic, muszą także forty być zaopatrzone odpowiednio ciężką artyleryą.

Przedłożenie przewiduje utworzenie pół tuzina nowych batalionów artyleryi pieszej, które otrzymają samodzielne oddziały karabinów maszynowych. Dalej utworzone będą osobne kompanie reflektorów. Luki w trenie wypełnione będą przez utworzenie nowych formacyi a wojsko techniczne będzie zwiększone. Dotychczasowych 5 batalionów telegraficznych prawie się podwoi a pionierowie otrzymają o pół tuzina nowych kompanii więcej. Wreszcie przedłożenie przewiduje także uzupełnienie wojskowych zakładów wychowawczych.

„Westminster Gazette" o zbrojeniach Niemiec.

Londyn. „Westminster Gazette" pisze: Nie wątpimy, że Niemcy uzasadniają nowe plany wojskowe całkiem uczciwie sytuacyą na wschodzie. Niemcy posiadają dwie długie granice. **Ogólna siła dwuprzymierza w ostatnich latach nie zmniejszyła się, tylko raczej zwiększyła, a** powstanie związku bałkańskiego jest jednym argumentem więcej na jego korzyść. Dlatego też myśl, że Francya i Rosya byłyby zmuszone utworzyć z Niemcami koalicyę przeciw nam, jeżeli im nie udzielimy pomocy wojskowej, jest wyrazem paniki zupełnie bezpodstawnej. Naszem zdaniem jest mieć silną flotę. Zrzekamy się współudziału w zbrojeniach, bo z silną flotą będziemy zawsze poszukiwani, jako przyjaciele a będą nas się obawiać, jako wrogów.

Niemcy przeciw Francyi.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Kolonia. „Koeln. Ztg" ogłasza zwracający powszechną uwagę artykuł przeciw Francyi, której zarzuca prowokacyjną politykę rewanżu razem z sojusznikami Rosyą i Anglią, politykę, która i Niemcy zmusza do znacznych zbrojeń.

O trzechletnią służbę wojskową.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Paryż. Rada gminna uchwaliła prosić parlament, aby ustawę o wprowadzeniu trzechletniej służby wojskowej przyjął jako wniosek nagły.

Zwiększenie kontyngentu rekruta w Rosyi.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Paryż, 11 marca.

„Temps" donosi z Petersburga, że kontyngent rekrutów rosyjskich na r. 1913 został znacznie powiększony, a to w ten sposób, że rząd obniżył wiek przepisany dla rekrutów. A mianowicie, dotychczas powoływani byli tylko ci, którzy aż do 1 stycznia ukończyli 21 rok życia, teraz powołani będą do wojska już wszyscy ci, którzy dnia 20 października ukończyli 20 rok życia. **Przez to kontyngent rekrutów powiększony został o 115.000 ludzi.**

Przeciw Młodoturkom.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Konstantynopol. W meczecie Sulejmanie odbyło się nabożeństwo za duszę Nazima paszy, w którem wzięło udział 15.000 osób. Przy tej sposobności odbyły się także manifestacye przeciw Młodoturkom i wielkiemu wezyrowi. Zgromadzeni w meczecie wołali: „Śmierć mordercom! Precz z rządem!" Także jeden z oficerów w uniformie wstąpił na mownicę i gwałtownie zaatakował Młodoturków za zamordowanie Nazima paszy.

Wielką część demonstrantów aresztowane, znaczna część udała się z meczetu przed lokal klubu młodotureckiego i urządziła tam burzliwe demonstracye.

Po kapitulacyi Janiny.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Ateny. Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych ogłasza następującą depeszę z Janiny: Zaraz, gdy tylko pojawiła się biała chorągiew na fortach tureckich, greccy żołnierze zawieźli tureckim żywność. Komendant turecki Fuad bej podziękował za to greckiemu następcy tronu.

Ateny. Agencya ateńska donosi z Janiny: Wczoraj przyjął grecki następca tronu tureckiego komendanta Esada paszę wraz z jego bratem. Obaj oficerowie wyrazili przed następcą tronu podziw dla ruchów strategicznych armii greckiej przy zajęciu Janiny.

Rzym. Dzienniki donoszą, że cesarz Wilhelm wystosował telegram gratulacyjny do greckiego następcy tronu, z powodu zajęcia Janiny.

Jubileusz Romanowych.

(*Tel. „N. Reformy".*)

Ateny. (Ag. at.). Z powodu 300 lecia Romanowych, odbyło się w katedrze nabożeństwo, na które przybyli ministrowie, posłowie i liczna publiczność.

Angielska mowa tronowa.

(*Telegram Biura Reutera.*)

Londyn. Król Jerzy otworzył parlament mową tronową, w której między innemi podniósł: Stosunki nasze do innych mocarstw są dalej przyjazne. W grudniu zeszłego roku przyszło do zawieszenia broni w wojnie bałkańskiej i wybrano Londyn na miejsce rokowań pokojowych, które nasz rząd popierał. Ubolewać należy, że wojna trwa dalej i że nie przyszło do porozumienia. Następstwa wojny i zmiany nie mogą dla mocarstw neutralnych, tych, które podpisały traktat berliński, być bez interesu. Mocarstwa powinny przeszkodzić rozszerzeniu się wojny i starać się, aby jak najszybciej była ukończona.

Rząd mój przez ambasadorów w Londynie pozostawał w ciągłym kontakcie z mocarstwami i starał się osiągnąć porozumienie we wszystkich punktach. W tym kierunku osiągnięto też **niemałe powodzenie. Osiągnęliśmy porozumienie w sprawach największej wagi i mimo, iż kilka punktów nie zostało jeszcze** załatwionych, mam nadzieję, że pokój nastąpi. Rząd i nadal w porozumieniu z innemi mocarstwami stara się zapewnić pokój europejski.

Potem omawiał król sprawy kolonialne Anglii i zapowiedział szereg ustaw, które będą przedłożone parlamentowi.

Mowa Asquitha.

Londyn. W Izbie gmin po przemowie przywódcy opozycyi Bonorlawa o mowie tronowej zabrał głos premier Asquith i oświadczył: Cieszę się, iż mogę stwierdzić, że przez obrady ambasadorów w dwóch najważniejszych punktach osiągnięto porozumienie w sprawie przystępu gospodarczego do Adryatyku dla Serbii i w sprawie autonomicznej Albanii. — W jednym albo dwóch punktach porozumienie jest jeszcze konieczne, ale nie są one żywotne. Ugrupowanie dyplomatyczne mocarstw pozostało to samo, jednak stosunki między obu grupami są coraz serdeczniejsze.

Londyn. Otwarcie parlamentu odbyło się wśród zwykłego ceremoniału. Tylko wbrew zwyczajowi król wszedł do sali z koroną na głowie.

Londyn. Gdy ambasador niemiecki ks. Lichnovsky jechał do parlamentu, konie się spłoszyły. Musiano je wyprząc, a powóz zaciągnęli policyanci aż pod parlament.

Londyn. Aresztowano 5 sufrażystek, które chciały się dostać do parlamentu.

Walka stronnictw na Węgrzech.

(*Tel. „N. Reformy".*)

Budapeszt. Dzienniki donoszą, że hr. Stefan Tisza ma w najbliższych dniach udać się do Wiednia i oświadczyć cesarzowi, iż po przyjęciu nowego regulaminu przez Sejm uważa swoją misyę za skończoną. Równocześnie donoszą, że stronnictwa opozycyjne przygotowują się z hr. Andrassym na czele do utworzenia nowej partyi rządowej i tem tłomaczą, że opozycya postanowiła wstrzymać się od dalszych skandalów na posiedzeniu Sejmu. — Tylko część opozycyi z Justhem jest przeciwna tej taktyce i chce przy obradach nad regulaminem zjawić się w Sejmie i wywołać burzliwe zajścia.

Zakupno akcyj kolei oryentalnych.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Wiedeń. Austryackie konsorcyum bankowe zakupiło większą część akcyi kolei oryentalnych. Kapitał akcyjny tych kolei wynosi 50 milionów franków, rozłożonych na 100 000 akcyi. Konsorcyum nabyło 51.000 sztuk akcyi a więc przeszło połowę, tak, że posiada decydujący wpływ na linię Saloniki—Monastyr i na kolei aż do Mitrowicy.

Kompromis polsko-ruski.

(*Tel. „N. Reformy".*)

Wiedeń, 11 marca.

Prezes klubu ukraińskiego pos. Kost Lewicki przyjechał do Wiednia i zdał wczoraj sprawę prezydentowi ministrów hr. Stürgkhowi z obrad swego klubu we Lwowie, na których przyjęto kompromis polski w sprawie reformy wyborczej.

Zatarg rosyjsko-chiński.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Petersburg. Dzienniki rosyjskie ogłaszają znów alarmujące wieści z granicy chińskiej i twierdzą, że niezawodnie z wiosną przyjdzie do starcia między Rosyą a Chinami z powodu Mandżuryi.

Zwiększenie floty japońskiej.

(*Tel. „Nowej Reformy".*)

Tokio. (Biuro Reutera). Rząd zdecydował się **przedłożyć parlamentowi plan powiększenia floty kosztem 730 milionów jenów.**

Sufrażystki podpalają.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Londyn. Zwolenniczki rozszerzenia praw kobiecych podpaliły wczoraj stacyę Sanderton, która zupełnie się spaliła. Na miejscu znaleziono plakaty za prawem głosowania dla kobiet. Na stacyi Croxley także ogień podłożono. Przypuszczają, że i tu czynne były sufrażystki.

Eksplozya w fabryce dynamitu.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Londyn. W fabryce dynamitu Nobla w Ardee nastąpiła wczoraj eksplozya. Wiele osób raniono, wiele budynków w mieście częściowo zniszczonych. Panuje panika.

Londyn. Wskutek eksplozyi w fabryce Nobla 6 osób zabitych, 7 ciężko rannych. Eksplozya była tak silna, że nawet w sąsiedniej miejscowości Irvine wiele budynków zostało uszkodzonych.

Katastrofa w kinematografie.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Paryż. W Montsaux Le Neuve w kinoteatrze nastąpiła eksplozya, w której 46 osób odniosło rany, z tych 10 ciężkie.

Prezydent-eleuteryk.

(*Tel. „N. Reformy".*)

Landyn. Z Waszyngtonu donoszą, że nowy prezydent Wilson postanowił wykluczyć alkohol ze wszystkich przyjęć, urządzanych w Białym Domu.

Telegramy

z dnia 11 marca.

Bukareszt. Poseł rosyjski wręczył ministrowi spraw wewnętrznych, Jonescu, krzyż orderu Anny.

Konstantynopol. Dziennik urzędowy ogłasza ustawę, wprowadzającą wolność clową dla importu zboża do wilajetu bagdadzkiego na przeciąg jednego roku.

Przyjęcie u hr. Berchtolda.

Wiedeń. Wczoraj wieczór odbyło się u ministra spraw zagranicznych Berchtolda przyjęcie, na którem zjawili się członkowie ciała dyplomatycznego, wielu posłów, dygnitarze dworscy, wybitni zastępcy świata finansowego, prasy itd

O politykę handlową.

Wiedeń. W myśl układu między burmistrzem Weisskirchnerem a prezydentem dolno-austryackiej Izby handlowej postanowiono utworzyć wielką komisyę handlowo-polityczną gminy miasta Wiednia, w celu wspólnych narad i uchwał w sprawie wszystkich zasadniczych kwestyj polityki handlowej i w tych kwestyach poszczególnych, które dotykają interesów ludności miejskiej. Przewodnictwo tej komisyi prowadzić będą naprzemian burmistrz Wiednia i prezydent dolno-austryackiej Izby handlowej.

O równouprawnienie kobiet.

Praga. W różnych miastach odbyły się zgromadzenia kobiet za ich równouprawnieniem, zwołane przez socyalistów.

Samobójstwo magnata węgierskiego.

Budapeszt. Adam Fay umarł z ran, zadanych wystrzałem ze strzelby myśliwskiej.

Rocznica niemiecka.

Berlin. Wczoraj rozpoczęły się uroczystości setnej rocznicy walk wolnościowych w Prusiech. Z okazyi odsłonięcia pomnika Fryderyka Wilhelma III cesarz wydał rozkaz dzienny do armii, w którym wymienia wszystkich bohaterów i wzywa obecną generacyę, aby utrzymała to co przodkowie zdobyli.

Zapowiedź strajku.

Wrocław. „Breslauer Zeitung" donosi z Katowic: Polskie Zjednoczenie zawodowe zapowiada na 15 b. m. ogłosić strajk górników na wypadek, gdyby zarząd kopalni nie chciał przyjąć żądań o podwyższenie płac.

Choroba papieża.

Rzym. „Giornale d'Italia" donosi, że stan zdrowia papieża znacznie się polepszył. Poprzednia noc przeszła spokojnie. Ciepłota ciała nie wynosi więcej nad 37 stopni. Lekarze dr Amici i prof. Marchia Fava orzekli po zbadaniu, że kaszel jest mniejszy, gorączka ustąpiła i że papież za kilka dni będzie mógł powrócić do zwykłych czynności.

Rzym. — „Giornale d'Italia" zaprzecza pogłoskom, jakoby siostry papieża wystosowały do brata Angela i zaprzyjaźnionych osób niepokojące telegramy i stwierdza, że wysłały tylko listy do krewnych w Wenecyi i do znajomych. „Tribuna" natomiast twierdzi, że papież wyraził życzenie, aby brat jego Angelo przyjechał, gdyż chce się z nim widzieć i z tego powodu zawezwano go telegraficznie do Rzymu.

Rzym. „Osservatore Romano" stwierdza polepszenie zdrowia papieża po influency, która się okazała przed dwoma dniami.

Misya Jovanovicza.

Belgrad. Z miarodajnej strony serbskiej oświadczają, że poseł serbski w Wiedniu Jovanovicz nie przyjechał z misyą specyalną do Belgradu, tylko aby zdać sprawę z dotychczasowej działalności swojej w Wiedniu.

Z Belgii.

Bruksela. Wiadomość o kompromisie między rządem a socyalną demokracyą, okazuje się nieprawdziwą. Rząd nie myśli o rewizyi konstytucyi ani prawa wyborczego.

Wybory w Hiszpanii.

Madryt. Wczoraj odbyły się w całym kraju wybory do rad gminnych. Przyniosły one zwycięstwo monarchistom.

Katastrofa łodzi.

Cattaro. Ze Spizzy donoszą, że łódź, w której znajdowało się 65 kobiet i 4 żołnierzy, chcących się udać na brzeg albański, wywróciła się z powodu burzy; **wszyscy utonęli.**

Jubileusz „Echa".

Lwów, 11 marca.

Onegdaj obchodziło Towarzystwo śpiewackie „Echo" uroczystość 25-letniej pracy artystycznej. — Sympatya, jaką „Echo" cieszy się u publiczności lwowskiej, znalazła w dniu tym żywy wyraz. We wszystkich częściach obchodu jubileuszowego wzięły udział liczne zastępy publiczności, szczerze życzliwej dla dzielnej i żywotnej drużyny śpiewaczej.

Uroczystości jubileuszowe zaczęły się już w sobotę wieczorem powitaniem w lokalu „Echa" przez prezesa Towarzystwa p. Haicba deputacyj bratnich towarzystw, przybyłych z Krakowa, Oświęcima, Sambora, Stanisławowa i Brodów, oraz młodego kompozytora jednego z nagrodzonych na konkursie jubileuszowym członków, p. Henryka Obuchowicza z Sosnowca.

Rano wysłuchali Echiści mszy św. w kościele katedralnym, w czasie której młodszy zespół odśpiewał modły Beltjensa, a byli członkowie pp. Dziekoński i Bojarski, utwory solowe. Przygrywał na organach obecny dyrektor artystyczny „Echa", Jan Rangl.

Z kościoła podążyli wszyscy do teatru, gdzie zaraz odbyła się próba z orkiestrą teatralną. — Po próbie podejmował wydział „Echa" wszystkich członków skromnem śniadaniem w sali prób w teatrze.

O godz. 12 w południe rozpoczął się koncert jubileuszowy „Echa" w teatrze miejskim, wypełnionym szczelnie wykwintną publicznością. Tem więcej raziły pustki w dwóch lożach, mianowicie w loży prezydenta miasta i miejskiej komisyi teatralnej. Koncert, w którym wzięli udział także znakomici śpiewacy operowi, p. Korwin-Szymanowska i Szymański oraz orkiestra teatralna, był świetnym popisem chóru „Echa" i jednym ciągiem owacyi, urządzanych przez publiczność zarówno drużynie śpiewaczej, jak jej obecnemu dyrygentowi p. Ranglowi. Z utworów konkursowych najwięcej podobała się wdzięczna piosenka „A grajże mi piszczałeczko". Kompozytora p. Obuchowicza gorąco oklaskiwano i zmuszono do pojawienia się na estradzie, na której wśród zieleni wisiał piękny biust b. zasłużonego dyrygenta „Echa", ś. p. Jana Galla, u stóp którego złożono w czasie koncertu pięć wieńców laurowych od drużyny, którą tak dzielnie przez lat siedmnaście przewodził.

Wieczorem odbył się w salach kasyna miejskiego komers jubileuszowy przy udziale około 300 osób, w tem delegacyj prawie wszystkich Towarzystw muzycznych i śpiewackich w kraju. Nadeszło też mnóstwo telegramów gratulacyjnych.

Przy dźwiękach muzyki 30 p. p. i wśród śpiewów „Echa" zabawiano się serdecznie i wesoło do późnej nocy. Wygłoszono też szereg toastów a założycielowi „Echa", p. Maryanowi Fontannie, oraz dyrygentowi, p. J. Ranglowi urządzili Echiści gorącą owacyę, wręczając pierwszemu złoty sygnet a drugiemu piękną batutę.

Nie zapomniano też o nieodżałowanym kierowniku artystycznym „Echa", ś. p. Janie Gallu i z inicyatywy obecnych pań zarządzono składkę, która ma stanowić zaczątek funduszu na pomnik mistrza

na cmentarzu Łyczakowskim. Zebrano dość pokaźną kwotę 153 K, 37 hal. i 10 fen., które złożono w Administracyi jednego z pism lwowskich.

Sprawa Łopuszyńskiego.

(Telefonem.)

Lwów, 11 marca.

„Gazeta Lwowska“ pisze: W administracyi politycznej zaszedł przykry i bolesny wypadek. Przeciw starszemu komisarzowi powiatowemu, Janowi Łopuszyńskiemu, przydzielonemu do służby w c. k. namiestnictwie, pojawiły się poszlaki ciężkiego nadużycia władzy urzędowej. Wskutek tego został on bezzwłocznie zawieszony w urzędowaniu, a sprawę oddano c. k. prokuratoryi państwa. Sędzia śledczy zarządził aresztowanie Łopuszyńskiego.

Smutny ten fakt dał podstawę niektórym dziennikom, a w szczególności ruskim, do generalizowania oskarżeń i potępień ogółu urzędników politycznych. Taka metoda postępowania sama siebie osądza. W każdem ciele urzędniczem, tak licznem, może się znaleść i znajduje się od czasu do czasu jednostka, która, schodząc z drogi obowiązku, dopuści się gorszącego czynu. Złe istotne zaczynałoby się dopiero od chwili, w której jednostka taka spotkałaby się ze strony władzy i kraju z pobłażaniem i tolerowaniem. To nie nastąpiło, skoro władza postąpiła z całą bezwzględnością i sprawę oddała na drogę sądową.

Postępowanie sądowe wyjaśni ostatecznie, w czem i o ile p. Łopuszyński zawinił. Możemy jednak stwierdzić, że p. Łopuszyński przeniesiony do c. k. namiestnictwa w r. 1907, zajęty był najpierw w biurze dla spraw metrykalnych i izraelickich, następnie w radzie szkolnej krajowej, w biurze dla spraw organizacyi i budowy szkół ludowych a od kilku miesięcy wreszcie w biurze dla spraw gminnych. Do biura dla spraw szynkarskich nigdy nie był przydzielony i z temi sprawami urzędowo nic nie miał do czynienia.

Tani dom turystyczny w Zakopanem.

Wzmagający się u nas w ostatnich latach ruch krajoznawczy i turystyczny wywołał potrzebę, by jaknajszersze, a więc i mniej zamożne sfery społeczeństwa, a szczególniej młodzież wyższych zakładów naukowych i młodzież gimnazyalna mogła korzystać z dobrodziejstw turystyki i krajoznawstwa.

Potrzebę tę zrozumiało zawiązane przed kilkoma laty w Krakowie stowarzyszenie akademickie, mianowicie Akademicki Związek sportowy, który postanowił rozwinąć akcyę w sprawie zakładania tanich domów turystycznych w miejscowościach szczególniej licznie odwiedzanych przez wycieczki, a przedewszystkiem akcyę w sprawie założenia domu turystycznego w Zakopanem. Nie mając odpowiedniego doświadczenia, ani nie rozporządzając potrzebnymi środkami pieniężnymi, postanowił Związek na razie, niejako sposobem próby, stworzyć instytucyę, obliczoną na mniejszą skalę. W roku 1909 hr. Zamoyski odstąpił Związkowi bezpłatnie jeden ze swoich domów w Zakopanem, a Związek urządził tam lokal dla turystów. Lokal ten, mieszczący zaledwie 40 łóżek i nadzwyczaj prymitywnie urządzony, zdobył sobie mimo to ogromną popularność. Rocznie przesuwało się przezeń 600 przeszło osób z ogólną ilością noclegów 2000 do 2200, a z coraz liczniejszej ilości zgłoszeń przekonano się, że nie zaspakaja on ani $^1/_5$ części zapotrzebowania.

Wobec tak pomyślnej próby postanowił Związek przystąpić do wybudowania znacznie większego, specyalnie na ten cel przeznaczonego domu turystycznego w Zakopanem. Sprawa budowy tego domu była przedmiotem obrad na odbytem 5 b. m. nadzwyczajnem zgromadzeniu Związku sportowego. Po szczegółowej i nader ożywionej dyskusyi, w której brali też udział przybyli na zgromadzenie delegaci prawie wszystkich towarzystw turystycznych i krajoznawczych w kraju, uchwalono, że jedynem racyonalnem wyjściem, warunkującem powodzenie sprawy, jest stworzenie organizacyi współdzielczej, opartej na zasadzie ustawy z roku 1[8]73 o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, t. j. stworzenie stowarzyszenia udziałowego, z ograniczoną poręką, do którego mogłyby przystępować tak osoby prywatne, jak wszelkie korporacye, szczególnie zaś, najwięcej w danym wypadku interesowane, stowarzyszenia turystyczne i krajoznawcze, które w ten sposób dałyby swym członkom możność tańszego pobytu w Zakopanem.

Celem powołania do życia tego rodzaju stowarzyszenia, wybrano specyalny komitet, którego zadaniem będzie zbieranie odpowiednich funduszów i porozumienie się z interesowanemi w sprawie stowarzyszeniami. Do komitetu tego weszli: prof. dr Bujwid (prezes), Majewski ryg. med. (wiceprezes), Krzyżanowski st. rol. (sekretarz), Doerrmann, sekr. Tow. wzaj. ubezp., prof. dr Morozewicz (kurator A. Z. S.), dr Komornicki, dr Schneider, Zaruski, Grabowski st. fil., Olesiówna st. fil., Redke st. med. (podskarbi). — Jak się dowiadujemy, na ręce komitetu wpływają już liczne deklaracye udziałów.

Kronika.

Kraków, wtorek 11 marca.

Kalendarzyk kościelny: Konstantyna i Sofron. b. ww.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 05; zachód o godz. 5 m. 37, długość dnia godzin 11 min. 32.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, czasem opady, ciepłota przybywa, półn.-zachodnie silne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Taniec czynowników“.

Odczyty:

„Sztuka w Polsce w jej najwybitniejszych objawach“ prof. dr Feliks Kopera w sali I szkoły realnej przy ulicy Studenckiej o godz. 6 wieczorem.

„Historya państwa i prawodawstwa rzymskiego“ dr Stanisław Weiner w sali przy ulicy Zwierzynieckiej l. 14 o godz. 7 wieczorem.

„Stan obecny i przyszłość architektury“ prof. Szyszko Bohusz w sali rysunków wieczornych w Akademii Sztuk pięknych o godz. 7 wieczorem.

Posiedzenie Towarzystwa technicznego w domu Towarzystwa przy ulicy Straszewskiego (referat wygł. inż. J. Kwiatkowski p. t. „Amfiteatr u stóp Wawelu“ o godzinie 7 wieczorem.

Walne zgromadzenie Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń urzędników prywatnych w sali Towarzystwa rolniczego (plac Szczepański l. 8) o godz. 7 wieczór.

Walne zgromadzenie Związku artystów w sali Towarzystwa demokratycznego (plac Szczepański l. 3) o godz. 5 po południu.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4 po południu do 10·30 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczór.

Wystawa „Rzeźba“ w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Salon Związku artystów ul. Bracka l. 6, dom „pod Meduzą“ otwarty od godziny 10 do 1 w południe.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Madame Butterfly“.

Roboty około dróg kanałowych pod Krakowem prowadzone były z małemi przerwami przez całą zimę na przestrzeni losu III, IV i V, t. j. na przestrzeni od Łączan do Skawiny. Pracowano nad robotami ziemnemi i objektami kanałowemi. Na losie III i IV wybudowanych zostanie pięć mostów, oraz trzy lewary, między temi największy lewar na całej przestrzeni dla przeprowadzenia potoku Brzeźnica popod kanał w gminie Brzeźnica. Na losie IV pracuje od jesieni olbrzymi bagier, będący w stanie dziennie wydobyć 1500 metrów kubicznych ziemi. Jeszcze większy bagier pracować będzie na losie III; będzie on w stanie dziennie wykopać 3000 metrów kubicznych ziemi. Na losie piątym rozpoczęto roboty ziemne.

Robót na losie I i II, obejmujących przestrzeń od Zatora do Łączan od kil. 100 do 113, dotąd nie oddano żadnemu przedsiębiorstwu; sfery rządowe tłomaczą się trudną sytuacyą finansową.

Z powszechnego Związku artystów. Walne zebranie Związku artystów odbędzie się dzisiaj o godz. 5 po południu w sali Tow. demokratycznego (plac Szczepański l. 3 I p.). Na porządku dziennym: sprawozdanie z czynności i kasowe, wybór nowego wydziału, mianowanie członków honorowych, wystawa Związku we Lwowie, zmiana statutu i t. d.

Zgubioną na koncercie Paderewskiego broszkę złotą z kamieniami, odebrać można we środę między godziną 6 a 7 wiecz. przy ul. Pijarskiej 9 II piętro na prawo.

Klub angielski (Grand Hotel) urządza we wtorek 11 b. m., zebranie towarzyskie o godzinie 8·30 wieczór.

Z K. S. Polonii. Na walnem zgromadzeniu Klubu w dniu 9 b. m. przeprowadzono wybory zarządu Tow.: wiceprezesem wybrany został p. J. Kopecki, słuchacz agronomii; sekretarzem p. Antoni Żmija; skarbnikiem p. Kazimierz Grabowski. Do wydziału weszli: pp. Boczarski Andrzej, Melanowski Maksymilian, Zbożeń Ludwik. Do komisyi kontrolującej: p. Stanisław Stafiej, słuchacz filozofii i p. Turmiński Franciszek. Sąd rozjemczy stanowią: pp. Ludwik Grodzicki, słuchacz filozofii, Żabrza Józef, Zbożeń Stanisław.

Za zasługi położone około rozwoju K. S. Polonia, walne zgromadzenie zamianowało p. Stanisława Bohdana Grabińskiego swym członkiem honorowym.

Z Sokoła podgórskiego otrzymujemy odnośnie do notatki w piśmie naszem z dnia 8 b. m. wyjaśnienie, iż Towarzystwo to rozpoczęło 8 b. m. samoistnie, na podstawie własnej koncesyi przedstawienia kinematograficzne. Rocznicę styczniową obchodził Sokół podgórski uroczyście dnia 21 stycznia b. r. Wszystkie uroczystości Sokole odbywają się stale we we własnym gmachu.

Towarzystwo weteranów. Ze Lwowa donoszą: Onegdaj odbyło się doroczna walne zgromadzenie Tow. weteranów 1863 roku. Wzięło w niem udział 70 starców z członkiem Rządu narodowego, Janowskim, na czele. Obrady zagaił prezes honorowy J. K. Janowski, a przypomniawszy rok 1863, gdy obecni jako młodzieńcy szli w bój w imię najświętszych ideałów, zaznaczył, że ostatnie wysiłki walki o niepodległość rozmaicie oceniano. Dopiero w 50 rocznicę społeczeństwo zrozumiało, że rok 1863 miał wielkie znaczenie. Mowca zakończył życzeniem, aby młodzież dzisiejsza żyła temi samymi ideałami, które przyświecały ostatnim niedobitkom i gdy nadejdzie chwila, szła w bój o niepodległość. Wkońcu mowca oddał cześć zmarłym 32 członkom Towarzystwa.

Z porządku dziennego r. Drewnowski przedstawił sprawozdanie kasowe, które dzięki znacznej subwencyi Związku sokolego (6245 koron) zamknięto po raz pierwszy bez niedoboru. Dochody Towarzystwa wynosiły w roku ubiegłym 26.023 koron, a w tem subwencya m. Lwowa 3200 koron, a Krakowa 600 koron. Sprawozdanie kasowe przyjęto do wiadomości i udzielono zarządowi absolutoryum.

Następnie wśród oklasków na wniosek p. Janowskiego zamianowano p. Karola Kalitę (pułk. Rębajłę) członkiem honorowym Towarzystwa. W końcu dokonano uzupełniających wyborów. — Zastępcą prezesa wybrany został p. Ig. Kinel. Do wydziału weszli: Bentkowski T., Kropiński W., Merunowicz T., Osiecimski S., Szyszkowski W., Zagórski M.; do komisyi kontrolującej: Czajkowski M., Calbor M., Krzemieniecki L.

Na tem zamknięto obrady, poczem odbyła się wspólna kolacya w sali zakopiańskiej restauracyi Töpfera.

Wiec krawców i krawczyń. Pisma lwowskie donoszą: W niedzielę 9 b. m. odbył się we Lwowie przy udziale reprezentantów władz i instytucyj przemysłowych wiec krawców i krawczyń lwowskich. Po ożywionej dyskusyi, podczas której między innemi poruszano sprawę tandetnej konkurencyi pozakrajowej i wynikającego stąd braku pracy, uchwalono rezolucye treści następującej:

Zebrani, uznając słuszne powody skarg, podnoszonych przez ogół krawców w kraju na obecne stosunki w tym zawodzie, popierają akcyę, dążącą do podniesienia zawodu krawieckiego i uregulowania wewnętrznych stosunków i w tym celu

1) zwracają się z wezwaniem do rządu i kraju, wszystkich instytucyj krajowych, rządowych i prywatnych, aby wszelkie roboty, w zakres krawiectwa wchodzące, oddawano wyłącznie przemysłowi krajowemu;

2) wzywają ogół publiczności, aby w poczuciu obowiązku obywatelskiego wszelkie roboty oddawała tylko majstrom krawieckim w kraju, a nie obcym handlarzom gotowej odzieży;

3) polecają Stowarzyszeniu przem. krawców we Lwowie, aby celem ukrócenia partactwa i nieuczciwej konkurencyi, zwłaszcza w krawiectwie damskiem, poczyniło starania, aby odnośne przepisy ustawy przemysłowej co do udzielania uprawnień na krawiectwo damskie zostały zaostrzone, a przy udzielaniu tych uprawnień była ściśle rozpatrywana sprawa kwalifikacyi zawodowej;

4) wreszcie uchwalono domagać się założenia krajowej szkoły krawiectwa damskiego i zażądano, aby w szkołach wydziałowych żeńskich nauka krawiectwa i kroju była udzielaną przez siły zawodowe.

Zatarg teatralny. Z Łodzi donoszą: Zatarg pomiędzy dyrekcyą teatru Polskiego i Towarzystwem Teatralnem z jednej strony, a artystami z drugiej, zaczyna przybierać formę coraz ostrzejszą. Główną przyczyną jest niepunktualność płatnicza dyrekcyi. Sytuacya aktorów jest bardzo przykra. Wśród artystów panuje rozgoryczenie ogromne. Sprawę oddano adwokatowi. Teatr na razie jest zamknięty.

Mianowania. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Radca legacyjny I kategoryi Władysław Skrzyński został zamianowany radcą II kategoryi.

Cesarz zamianował starszego radcę sądowego przy sądzie apelacyjnym we Lwowie dra Kornela Kisselitzę radcą dworu przy najwyższym trybunale kasacyjnym.

Przeniesienia. „Gazeta Lwowska“ donosi: Namiestnik przeniósł starszych inżynierów Szymona Pruszyńskiego z Wadowic do Przemyśla, Rudolfa Schrimpfa z Nowego Sącza do Lwowa, Bolesława Chmielewskiego z Niska do Wadowic, Stanisława Markoniego z Rzeszowa do Krakowa, Bolesława Darowskiego z Krakowa do Wadowic, Włodzimierza Schustera z Wadowic do Niska, Jana Wowkonowicza ze Lwowa do Przemyśla, adjunkta budownictwa Wincentego Tarnawskiego z Dębicy do Krakowa.

Zmarli.

W Mińsku Litewskim umarła 6 b. m. Marya Święcicka, wdowa po dr Zygmuncie Święcickim. Zmarła była córką Aleksandra Mickiewicza, rodzonego brata Adama. Urodziła się w roku 1846 w Charkowie, gdzie jej ojciec wykładał na uniwersytecie prawo rzymskie.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 10 marca.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego, **ul. Poselska, 22.** (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 K.) Jan Jeżowski z Piwnicznej, Stefan Królikowski z bratem z Chmielowa (Król. Pol.), Anna Cyankiewicz z Zembrzyc Król. Pol.), Julianna Plutecka z Koszyc (Król. Pol.), Włodzimierz Kutyński z Rzeszowa, Chaim Najstadt z Nowobrzeska, Michał Ziemcow z Sandomierza, Karol Lang z Wiednia, Stefania Wyczałkowska z Kazimierzy Wielkiej, Antoni Woroniecki z Warszawy, Agata Grabowska z Wojsławia, Bolesław Rożecki z żoną z Zamościa, Erazm Wilforth z Frankfurtu, Józef Sommer z Opawy, drowa Kazimiera Padechowiczowa ze Słomnik.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Izydor Modrycki, Eugeniusz Christ z Bielska, Gustaw Wiener z Wiednia, Stanisław Kurtz ze Lwowa, Jan Pawełczyk z Bytomia, Samuel Bachner z Reichenbergu, Leon Schweiger z Opawy, Antoni Droszer z Nowego Targu, Zofia Kosińska z Tarnopola, Franciszek Holuja z Kóz, Fryderyk Krist z Opawy, Józef Blecharski z Przemyśla, Rudolf Ewin z Chrzanowa, Zofia Wsiołkowska z Aleksandrowa, Józef Malinowski ze Lwowa, Jakób Tosurski z rodziną z Wiednia, Antoni Rakowski z żoną z Mostów Wielkich, Maryan Figielski z Nowego Jorku, Bernard Leopold z Klimkówki, Jerzy Waskowski, Leopold Paryżkiewicz z synem z Warszawy, Grzegorzowie Tłuszyńscy z Tarnobrzegu.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 10 marca. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 281·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 252·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 278·[5]0, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-proc. 237·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. 115·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 28·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 485·—, Clary złr. 40 m. k. 190·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 67·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 32·50, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 78·—, Tureckie oblig. prem kolei po 400 fr. 22[4]·50, Tureckie oblig. prem. kolei prc 225·45, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 484·—.

Paryż, 10 marca. Renta 3-prc. 89·10. Mąka 38·25.

Wiedeń, 10 marca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 628·75, węg. Zakł. kredyt. 818·75, Anglobanku 340·75, Unionbanku 595·50, Länderbanku 515·75, Bankvereinu 514·75, Bodencredit 1198·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 642·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 674·50, Kolei państwowych 7[1]3·50, kolei południowej 113·25, kolei północnej —·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 10[4]7·—, Rima Muranyi 715·—, Praskiego Tow. żelaznego 340·—, Fabryki broni 934·—, Akcye tureckie tyt. 322·—, Gal. Karp. Tow. naft. 877·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 84·35, Austr. renta koron. 84·45, Węgier. renta koron. 83·20, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 83·25, 4% Listy Banku hip. 82·75, 4½% Listy Banku hip. 91·—, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 86·—, 4½% Listy Banku kraj. 92·25, 4% Gal. Obl. propin. 96·75.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.